



Sygn. akt II CSK 477/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 marca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Dariusz Zawistowski

kowska

w sprawie z powództwa "D. – E." Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w P.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "G." w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 27 marca 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 9 maja 2007 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej Spółdzielni
na rzecz powodowej Spółki kwotę 5400 zł (pięć tysięcy
czterysta) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 12 października 2006 r. Sąd Okręgowy w P. utrzymał w mocy nakaz zapłaty, w którym nakazano pozwanemu - Spółdzielni Mieszkaniowej G. w P., aby zapłacił powodowi D.-E. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 642.000 zł z ustawowymi odsetkami od 4 października 2005 r.

Wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym.

W dniu 11 maja 2005 r. powód - jako wykonawca i pozwany - jako inwestor zawarli umowę o roboty budowlane, na podstawie której pozwany powierzył powodce generalne wykonawstwo budynków mieszkalnych nr 6/7, 8/9, 10/11, 12/13, 14/15 i 16 w oparciu o dokumentację techniczną, na podstawie której pozwana otrzymała pozwolenie na budowę. Termin rozpoczęcia robót ustalono na dzień 30 maja 2005 r., a ich zakończenie na dzień 30 marca 2006 r. Zgodnie z § 3 umowy wynagrodzenie ryczałtowe za przedmiot umowy wynosiło 6.325.000,00 zł. Strony ustaliły, że rozliczenie wykonawcy za wykonanie przedmiotu umowy będzie się odbywało fakturami częściowymi, za wykonane i odebrane przez inspektora nadzoru poszczególne etapy robót określone w zał. nr 2 i 3. Podstawą do wystawienia przez powódkę faktur VAT miał być protokół odbioru częściowego podpisany przez wykonawcę oraz R. B. i K. W. (§ 11). W § 19 umowy strony przewidziały możliwość odstąpienia przez wykonawcę od umowy w sytuacji, gdy inwestor nie dokona zapłaty faktur wykonawcy w okresie 7 dni od upłynięcia terminu określonego w jej § 1. Za wykonane prace budowlane powód wystawił w dniu 15 lipca 2005 r. fakturę VAT nr 12/B/W/2005 r. na kwotę 428.000,00 zł, z której pozwana do dnia wytoczenia powództwa uiściła łącznie kwotę 100.000 zł. W dniach 1 sierpnia 2005 i 16 września 2005 r. strony podpisały aneksy do umowy. W pierwszym ustaliły osobę kierownika budowy, w drugim zawarły postanowienia odnośnie ukończenia przez powódkę prac w budynkach nr 14, 15 i 16 i postanowiły, że zapłata za prace w tych budynkach nastąpi w zakresie robót rzeczywiście wykonanych oraz ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe na podstawie wartości robót na kwotę 4.504.000 zł. W dniu 16 września 2005 r. nastąpił protokolarny odbiór robót w budynkach nr 14, 15, 16 wraz z infrastrukturą, który został popisany przez inspektora nadzoru oraz przedstawiciela wykonawcy.

W protokole nie zawarto żadnych uwag co do terminowości, i jakości prac. W dniu 26 września 2005 r. powód wystawił fakturę częściową VAT nr 13/B/W/2005 r. na dochodzoną pozewem kwotę, zawierającą termin zapłaty i podpisaną przez prezesa zarządu. Dnia 27 września 2005 r. strony zawarły porozumienie o rozwiązaniu umowy z dnia 11 maja 2005 r. W jego § 3 wykonawca oświadczył, że za wykonane do tej pory roboty otrzymał wynagrodzenie proporcjonalne do zakresu, w jakim zostały one wykonane. W § 5 strony oświadczyły, że z tytułu rozwiązanej umowy nie wnoszą i nie będą wnosili w stosunku do siebie żadnych roszczeń. Dnia 30 września 2005 r. sporządzono protokół przekazania terenu budowy. Pomimo zawartego porozumienia o rozwiązaniu umowy prace budowlane za zgodą obu stron trwały nadal. Powód kontynuując umówione prace nabywał konieczne do ich realizacji materiały budowlane. Dnia 12 października 2005 r. nastąpił protokolarny odbiór stanu robót zrealizowanych w budynkach nr 12 i 13 wraz z infrastrukturą, podpisany przez inspektora nadzoru oraz przedstawicieli wykonawcy. W protokole nie zawarto żadnych uwag odnośnie do terminowości i jakości robót. W dniu 13 października 2005 r. strony podpisały aneks do umowy o roboty budowlane z dnia 11 maja 2005 r. w którym ustaliły, że wykonawca zakończył roboty budowlane w budynkach 12 i 13 w zakresie rzeczywiście tam wykonanym i że rozliczenie za wykonane prace nastąpi proporcjonalnie do stanu zaawansowania wykonanych robót. Nadto zmieniły § 3 tej umowy w ten sposób, że wynagrodzenie ryczałtowe ustaliły na podstawie wartości robót na kwotę 3.354.000 zł. W związku z tym, że pozwany zalegał z płatnością należności z poszczególnych faktur, powód w dniu 14 października 2005 r. wystosował do niego kolejne pismo, w którym powołując się na odnośne postanowienia umowy z 11 maja 2005 r. zażądał gwarancji zapłaty ustalonego w umowie wynagrodzenia. Wobec braku odpowiedzi, pismem z dnia 26 października 2005 r. powód odstąpił od umowy wzywając do zapłaty należności za wystawione i odebrane przez pozwanego faktury. Dnia 5 listopada 2005 r. nastąpił protokolarny odbiór robót zrealizowanych w budynkach 6, 7, 8, 9, 10 i 11 wraz z infrastrukturą.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w całości zasługuje na uwzględnienie, a przeciwnie argumenty przytoczone przez pozwanego nie znalazły uzasadnienia w ustalonym, bezspornym stanie

faktycznym. Strona pozwana nie kwestionowała zakresu robót objętych fakturą nr 13/B/W/2005 wystawioną na kwotę dochodzoną w sprawie przez powoda. Zdaniem tego Sądu, porozumienia z dnia 27 września 2005 r. nie można uznać - zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym przez pozwanego - za wyrażające stanowczą wolę stron rozwiązania umowy z 11 maja 2005 r. i przyjęcia w rozliczeniach opcji zerowej. Sprzeciwiają się temu, datowane po zawarciu porozumienia fakty i zachowanie samych stron, w szczególności dokonywanie przez strony po dacie porozumienia modyfikacji „rozwiązanej” umowy oraz dokonywanie przez pozwanego zapłaty częściowego wynagrodzenie powoda z faktur nr 10/B/2005, 11/B/W 2005 (29 września 2005 r.) i 12/B/W/2005 r. (12 października 2005 r.). Stanowczemu zamiarowi stron odnośnie do rozwiązania umowy przeczy także fakt, że pozwany, wezwany przez powoda o zapłatę za roboty wykonane po 27 września 2005 r., nie bronił się zarzutem rozwiązania umowy, lecz wnosił o przesunięcie terminu zapłaty. Nie kwestionował faktu, że powód odstępuje od umowy, która już wcześniej została rozwiązana. Nadto mimo rzekomego rozwiązania umowy roboty były, za zgodą pozwanego, kontynuowane przez powoda i były dokonywane odbiory dalszych robót.

W apelacji od wyroku Sądu Okręgowego pozwany zarzucał sprzeczność pomiędzy ustaleniem o skutecznym odstąpieniu przez powoda od umowy z 11 maja 2005 r., a podstawą zasądzenia powództwa w postaci art. 647 k.c., błędne przyjęcie, że pozwana nie rozliczyła się ze spornej należności, mimo zapisu w porozumieniu z 27 września 2005 r., oraz prowadzenie dowodu przeciwko osnowie dokumentu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację.

Odnosząc się do jej zarzutów stwierdził, że z zapisu umowy z dnia 11 maja 2005 r. wynika, iż wolą stron w razie odstąpienia od umowy nie było dokonanie zwrotu świadczeń wzajemnych, zgodnie z art. 494 k.c., który formułuje ogólną zasadę przywrócenia stanu rzeczy sprzed zawarcia umowy. Zastrzeżenie w umowie, że budynki wybudowane do odstąpienia od umowy pozostaną w posiadaniu pozwanej, która zapłaci za nie zgodnie z umową wyraża wolę stron odstąpienie od umowy wywołującego skutki na przyszłość, co jest prawnie dopuszczalne. Nie było tym samym ich zamiarem zniesienie skutków umowy

i uznanie jej za niezawartą. W konsekwencji, przyjęta w zaskarżonym wyroku podstawa uwzględnienia powództwa była, w ocenie Sądu Apelacyjnego, prawidłowa.

Sąd Apelacyjny podzielił również stanowisko, iż wolą stron, mimo podpisania porozumienia 27 września 2005 r., było dalsze obowiązywanie umowy z dnia 11 maja 2005 r., co potwierdza aneks do niej zawarty w dniu 13 października 2005 r. W oparciu o analizę treści § 3 i § 5 porozumienia stwierdził, że jedynym powodem ustalenie tzw. opcji zerowej i uzgodnienia, że nastąpiło rozliczenie za dotychczas wykonane roboty była zgodna wówczas decyzja stron o zakończeniu współpracy. Faktycznie bowiem - co jest bezsporne - należność z przedmiotowej faktury nie została zapłacona w formie pieniężnej – gotówkowo, lub bezgotówkowo, a jedynie doszło do skwitowania wzajemnych roszczeń (oświadczenie pełnomocnika pozwanego na rozprawie 19 czerwca 2006 r.). Wskazał, że pozwany podnosił w uzasadnieniu zarzutów od nakazu zapłaty, iż powód pozostawał w zwłoce w wykonywaniu robót, co wiązało się z dodatkowym obciążeniem dla pozwanego wobec członków i dlatego pozwany zaproponował przyjęcie opcji zerowej, jednak, te wzajemne roszczenia pozwanego nie zostały nigdy sprecyzowane kwotowo. W sytuacji zatem, gdy strony w drodze czynności faktycznych pozbawiły skutków prawnych uzgodnienie co do rozwiązania umowy, ubezskutečniły tym samym uzgodnienie co do wzajemnych rozliczeń.

W skardze kasacyjnej wniesionej przez pozwanego skarżący, w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego, podnosił zarzuty :

- naruszenia art. 647 k.c. i art. 353¹ w zw. z art. 494 k.c. polegające na błędnym zastosowaniu i dokonaniu oceny zasadności dochodzonego przez powoda roszczenia w oparciu o przepis art. 647 k.c., w sytuacji gdy wskutek odstąpienia od umowy przez wykonawcę obiekt budowlany nie został ukończony, a strony w § 19 ust. 7 umowy z dnia 11 maja 2005 r. uregulowały sposób wzajemnych rozliczeń na wypadek odstąpienia od umowy przez wykonawcę,
- naruszenia art. 83 k.c. przez jego nieuzasadnione zastosowanie przez Sądy obu instancji, w sytuacji braku ustaleń faktycznych, co do pozorności oświadczeń woli stron porozumienia stwierdzonego pismem z dnia 27 września 2005 r.,

Nadto zarzucał, mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 210 § 3, art. 235 i 236 k.p.c., a także art. 316 § 1 k.p.c. polegające na niewłaściwym ich zastosowaniu i dokonaniu ustaleń faktycznych w oparciu o dowody, które nie zostały przez oba sądy dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie,
- art. 45 i 176 Konstytucji w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 387 § 1 i art. 328 § 2 i 391 § 1 k.p.c. polegające na nierozpoznaniu przez Sąd odwoławczy istoty sprawy w granicach apelacji, wynikającym z bezpodstawnego zaniechania rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej oceny, jak również z całkowitego pominięcia przez Sąd Apelacyjny istotnych zawartych w apelacji zarzutów odnoszących się do ustaleń faktycznych, co stanowiło istotną wadę postępowania odwoławczego i miało istotny wpływ na wynik sprawy, a także w istocie pozbawiło pozwanego konstytucyjnego prawa do rozpoznania sprawy przez Sąd w postępowaniu dwuinstancyjnym oraz prawa do rzetelnego procesu sądowego określonego w art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

We wnioskach skargi pozwany domagał się uchylenia obu wyroków i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania lub uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazania sprawy do rozpoznania temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafnie podnosi skarżący, że odstąpienie od umowy o roboty budowlane, tak jak na ogół we wszystkich innych przypadkach (z wyjątkami odnoszącymi się do umów stwarzających zobowiązania ciągłe), wywiera skutek *ex tunc*, to jest stwarza taki stan prawny jakby umowa nie została w ogóle zawarta. W konsekwencji żadna ze stron nie może po wygaśnięciu umowy na skutek odstąpienia od niej dochodzić roszczeń przewidzianych w umowie. Strony po odstąpieniu od umowy mogą mieć tylko roszczenia przewidziane w art. 494 k.c. (wyrok SN z 3 grudnia 2004 r., IV CK 340/04). Unormowanie to jest skorelowane z przepisem z art. 395 § 2 k.c. określającym skutki umownego odstąpienia od umowy. W razie skorzystania z tego uprawnienia umowa uważana jest za niezawartą. Jednak w ramach swobody umów

strony mogą określić skutki odstąpienia odmiennie niż wynika to z art. 395 k.c. (wyrok SN z 29 kwietnia 2003 r., V CKN 310/01 nie publ.).

Przesądzenie podzielnego lub niepodzielnego charakteru świadczenia wykonawcy w umowie o roboty budowlane - które w ocenie skarżącego decyduje o powstaniu przewidzianego w art. 647 k.c. obowiązku zapłaty wynagrodzenia przez inwestora w sytuacji, gdy objęte tą umową świadczenie nie zostało wykonane w całości - zależy od postaci przedmiotu świadczenia wykonawcy (niektóre roboty mogą mieć bowiem charakter podzielny), a w każdym razie od woli stron wyrażonej w umowie.

Przyjęte przez Sąd Apelacyjny, w oparciu o przytoczone wcześniej motywy, stanowisko odnośnie do treści, skutków prawnych i zakresu umownej klauzuli zastrzegającej prawo odstąpienia przez wykonawcę od przedmiotowej umowy, nie może być skutecznie kwestionowane w skardze kasacyjnej w oparciu o zarzut naruszenia art. 647 k.c., przy równoczesnym niepowołaniu w niej zarzutu naruszenia art. 65 k.c. dotyczącego wykładni oświadczeń woli stron umowy.

Objęta omawianym zarzutem kwestia określonego w umowie, na wypadek odstąpienia od niej sposobu rozliczenia stron nie była podnoszona w apelacji, zaś brak dostatecznych ustaleń faktycznych w tej materii nie stanowi przedmiotu zarzutów procesowych skargi.

Bezpodstawnie powoływany jest w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 83 k.c. dotyczący jego nieuzasadnionego zastosowania w sytuacji, gdy przepis ten nie był przez sądy orzekające w sprawie stosowany.

Niewydanie formalnego postanowienia o dopuszczeniu określonych dowodów może być uznane za uchybienie mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy w sytuacji, w której sąd nie określił w sposób dostatecznie pewny materiału dowodowego stanowiącego podstawę merytorycznego orzekania (wyrok SN z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 368/06 nie publ). Nie uzasadnia tym samym podnoszonego przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 210 § 3, art. 235 i 236 oraz art. 316 § 1 k.p.c. uchybienie przez Sądy orzekające, wymogowi objęcia postanowieniami dowodowymi wszystkich dowodów (w tym dowodów z dokumentów), które jednakże - co nie budzi wątpliwości skarżącego - weszły w skład materiału dowodowego sprawy i posłużyły jako podstawa dokonanych

w niej ustaleń faktycznych. Błędne jest przy tym zapatrywanie skarżącego, że uchybienie to, popełnione w istocie przez Sąd pierwszej instancji, powinien być dostrzec, ocenić i naprawić Sąd Apelacyjny, mimo braku w apelacji pozwanego stosownych zarzutów w tym względzie. Sąd apelacyjny bierze bowiem z urzędu pod rozwagę, jedynie niewymienione w apelacji naruszenia prawa materialnego.

Oddaleniu podlegały w konsekwencji także zarzuty obrazy dalszych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, Konstytucji oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności, sformułowane jako następce w stosunku do zarzutów wcześniej omówionych, które okazały się nieuzasadnione.

Z powyższych przyczyn orzeczono jak sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).